Nr. 101a. Dnia 10 kwietnia. Czwartek. Dnia 29 marca (10 kwietnia) 1884 r.

Cena Kurjera:
W Warszawie: podana jest w nagłówku numeru wieczornego.
Na prowincji i w Cesarstwie: opłata za przesyłkę pocztową i koszta ekspedycji wynosi: rocznie rs. 3, półrocznie rs. 1 kop. 50, kwartalnie kop. 75, miesięcznie kop. 25.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* ani w Warszawie, ani na prowincji przyjmowaną być nie może.
Numer pojedyńczy kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dnie poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-tej rano do 1-ej w południe.

Cena ogłoszeń:
Reklamy: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne i małe ogłoszenia w numerach por... jątkiem niedzielnyc... nych, zamieszczane...
Ogłoszenia do Ku... je także Biuro Ogło... na i Frendlera, uli... № 18.

Dziś: *Wielki:* Ezechjela Proroka.	Wschód słońca o godzinie 5 minut 28.	Wschód księżyca o godzinie 6 minut 2 w	Poniedziałek: Tyburcjusza i Waler. M.
Piątek *Wielki:* Leona Papieża.	Zachód „ „ 6 „ 38.	Zachód „ „ 4 „ 50 r.	Wtorek: Anastazji i Bazylisy P. P.
Sobota: *Wielka* Juljusza P. i Damiana B	Długość dnia godzin 13 minut 10.	Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 5 cali 3.	Środa: Lamberta Męczenika.
Niedziela: Wielkanoc. Hermenegilda Kr	Przybyło „ „ 5 „ 32		Czwartek: Aniceta Pap. i Męcz.

— Numer niniejszy wyszedł z druku o godzinie 6-ej rano.

Biskupi suffragani.

Na konsystorzu w dniu 24-ym marca r. b. odbytym wzmocniono episkopat nasz pięciu pomocnikami, dla sprawujących już obowiązki swoje pasterzy.

Zasadę prekonizacji czerpano bądź w sędziwych latach zwierzchników djecezyj, bądź w rozległych obszarach zarządzanego przez nich kraju. Dlatego nie wszystkie katedry obsadzono. Zwłoka nastąpiła aż do chwili obecnej zapewne dlatego, iż Ojciec św. nie chciał działać bez porozumienia z odnośnymi pasterzami, którym pomoc dodano.

Wybór padł na ludzi, budzących całe zaufanie tak ze względu na swoje cnoty osobiste, jak i przywiązanie do kościoła.

Oto ich poczet.

Baranowski Antoni

sufragan telszewski, urodził się w r. 1834-ym w gubernji kowieńskiej i po ukończeniu seminarjum w Worniach, wstąpił do akademji duchownej w Petersburgu, zkąd w r. 1862-im ze stopniem magistra teologji do kraju powrócił. Już ś. p. biskup Wołonczewski odkrył w nim wielkie zdolności, które przy zamiłowaniu kapłańskiem zalecały ks. Baranowskiego na wydatne posterunki w zarządzie djecezją. Ks. biskup Bereśniewicz, zaszczycając go szczególniejszem zaufaniem i przyjaźnią, powołał na obowiązki inspektora seminarjum. Ks. nominat od chwili wyświęcenia pracował z najwyższem namaszczeniem jako profesor seminarjum i katecheta. Gorliwy kapłan miał dość czasu na zajmowanie się studjami etnograficznemi, oraz nad językiem litewskim, którego jest wysokim znawcą. Z prac jego pióra, znamy korespondencje z Kowna do *Przeglądu katolickiego* zdobne podniosłością chrześcijańskiego ducha i prostotą a pięknością formy. Przez ks. biskupa Pallulona posunięty na prałata kapituły do chwili obecnej kieruje miejscową uczelnią z właściwym jemu taktem i energją. Niepospolity przyjaciel ludu, zbiegł szerokie terytorja, poszukując legend i pieśni, których rękopism z przekładem polskim podobno ma gotowy do druku. Ks. nominata widzieliśmy w przeddzień jubileuszu pasterza djecezji kujawskiej, któremu składał życzenia w imieniu duchownej braci z nad Niemna. Delegacja owa najlepiej świadczy o zaufaniu, jakiego tam używa.

Kossowski Henryk

jeden z najuczeńszych kapłanów, b. profesor uniwersytetu w Dorpacie, urodził się dnia 21-go stycznia r. 1828-go. Ojciec, niegdyś wice-referendarz w radzie stanu, dał mu staranne wychowanie domowe. W młodym wieku wstąpił do szkół w Wrocławiu, które ukończył w Lesznie w r. 1846-ym. Następnie uczęszczał na kursa prawne w Berlinie. Wrodzone powołanie do kapłaństwa skłoniło go, iż przeniósłszy się na Podole, w r. 1852-im wstąpił do seminarjum kamienieckiego. W następnym roku posłany do akademji duchownej w Petersburgu, wymową swoją i zdolnościami zwrócił na siebie uwagę metropolity Hołowińskiego, który, po wyświęceniu go na kapłana (dnia 23-go marca r. 1857), usilnie w djecezji swojej utrzymać pragnął. Jakoż lat kilka wykładał w seminarjum mohilewskiem w Mińsku, a po usunięciu się ks. Leszczyńskiego z Dorpatu, od kwietnia r. 1860 go miejsce jego zajmował. Wyborny znawca języka niemieckiego zachwycał wymową swoją studentów, którzy tłumnie bez względu na wyznanie, gromadzili się w jego audytorjum. Z czasów tych zostały żywe pamiątki działalności ks. Kossowskiego; zaczął budować kościół, założył ochronkę dla sierot i szkółkę. Estońskie Towarzystwo nauk zaliczyło go w poczet swoich członków. Wskutek powołania przez ks. arcybiskupa Felińskiego dzisiejszy nominat przybył do Warszawy i w dniu 9-ym listopada r. 1863-go objął obowiązki rektora Akademji duchownej. Współcześnie biskup Łubieński mianował go kanonikiem honorowym augustowskim. Jako profesor egzegezy hebrajskiej i greckiej od r. 1864 go ks. Kossowski dał się poznać szerokiemu kołu swoich słuchaczy z głębokiej wiedzy i talentu mówniczego. Zniesienie instytucji w r. 1867-ym nie pozwoliło mu rozwinąć planów naukowych z jakiemi się nosił, krótkotrwałe jednak rektorstwo pozostawiło niezatarte świadectwo zamiłowania i gorliwości w przyjętych obowiązkach. Od dnia 18-go października r. 1871-go ks. nominat, będąc proboszczem kościoła po-karmelickiego na Lesznie, słynie jako zdolny mówca i pracowity zarządca parafji. Biedni tej dzielnicy z jego ustąpieniem stracili miłosiernego orędownika. Prócz licznych prac, rozsianych po „Encyklopedji kościelnej" oraz *Przeglądzie katolickim,* wydał: *„Antritts predigt gehalten zu Derpt"* (1860), *„Sechs Fastenpredigten"* (1861). Tłumaczył Stolberga, Chaigniona i przysłużył się literaturze przekładem teologów angielskich, jak O'Reilly oraz Manning.

Lubowidzki Cyryl,

znany w hierarchji kraju zachodniego, jako zdolny administrator djecezji aż do czasu zanominowania ks. biskupa Kozłowskiego. Urodził się na Wołyniu dnia 21-go marca r. 1823-go. Pierwsze nauki pobierał w Żytomierzu, gdzie następnie uczęszczał do seminarjum, po którego ukończeniu wstąpił do akademji rzymsko-katolickiej w Petersburgu. Święcenia kapłańskie otrzymał w r. 1848-ym. Nowoprekanizowany wówczas biskup łucko-żytomierski, ks. Borowski, poznawszy kapłana młodego jeszcze w akademji, zajął się losem jego serdecznie i z pod kierownictwa swojego nie wypuszczał. Ks. Lubowidzki, towarzysząc pasterzowi podczas objazdów kanonicznych, miał sposobność poznania obszernej djecezji a po przyłączeniu do niej terytorjum kamienieckiego, zarzuconemu pracą biskupowi poważną był pomocą. Mając stopień magistra teologji św., czas jakiś prowadził wykłady w seminarjum żytomierskiem. Najprzód proboszcz winnicki, później kanonik gremjalny i prałat, obecnie dziekanem jest kapituły. Z czasów zarządu djecezją zostawił dobre wspomnienie energji, oraz gorliwości kapłańskiej. W obejściu pełen dobroci, zna się na ludziach, dzięki czemu, pasterz dzisiejszy zastał na parafjach proboszczów, zupełnie odpowiednich temu stanowisku.

Pollner Karol,

biskup trojański *in partibus* pochodzi z rawskiego. Urodził się dnia 8-go stycznia r. 1825-go. Po ukończeniu seminarjum w Wrocławiu w r. 1849-ym otrzymał święcenia. W r. 1852-im przyznano mu stopień uczony magistra św. teologji. Działalność duchowna ks. nominata kondensowała się głównie w djecezji kujawsko-kaliskiej, gdzie też zjednał sobie głębokie uznanie we wszystkich sferach życzliwych kościołowi, jako zacny człowiek i kapłan. Prepozyt kościoła św. Mikołaja w Kaliszu, wzorowem utrzymaniem świątyni, oraz dobroczynnym wpływem na parafjan, szeroko działalność swoją zaznaczył. Dziś sędzia surrogat konsystorza kaliskiego, w r. 1877-m przez ówczesnego biskupa ks. Popieła mianowany kanonikiem, a w r. 1880-ym prałatem, jako wybornie obeznany ze stosunkami djecezji, stanie się niewątpliwą pomocą ks. Bereśniewiczowi.

Ruszkiewicz Kazimierz,

urodzony dnia 6-go stycznia r. 1836-go w marjampolskiem, po ukończeniu seminarjum w Sejnach, otrzymał święcenia w r. 1858-ym. Pierwsze kroki na niwie duchownej stawiał pod orędownictwem przezacnego wuja swojego, ks. Gawina, prezydenta marjanów, który powołaniem młodego kapłana kierował. W r. 1859-ym wyjechał ks. Ruszkiewicz do Rzymu, gdzie w *Collegium Romanum* przyznano mu stopień doktora św. teologji. Przeniesiony do tutejszej djecezji spełniał obowiązki regensa seminarjum z wielkim, niezapomnianym dla instytucji rzeczonej pożytkiem. Przełożony kościoła po-karmelickiego na Krakowskiem Przedmieściu, miewał co dwa tygodnie kazania, które uważać można za wzór wymowy kościelnej. Z prac jego naukowych wymienić wypada obszerny szereg artykułów treści historycznej w „Encyklopedji kościelnej". Od lat wielu ks. Ruszkiewicz należy do redakcyj *Przeglądu katolickiego* i *Kroniki rodzinnej.* W r. 1877-ym mianowany kanonikiem honorowym sandomierskim, następnie, po zgonie ks. Jakubowskiego, przeniesiony z seminarjum na administratora parafji św. Krzyża, na nowem stanowisku tem szeroką i użyteczną dla dobra ludnej parafji rozwinął działalność. W roku zeszłym ks. Nominat, jako oficjał (*Vicarius generalis*) wszedł do grona kapituły. Dodajmy, iż zasiada w konsystorzu i spełnia obowiązki kapłańskie w oratorjach prywatnych. Powołanie go na godność biskupią, wszystkich, co bliżej cnoty jego znają, serdeczną przejęło radością.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= *Warsz. dniew.* donosi co następuje: „Według dzienników zagranicznych w dniu 24-ym marca r. b. nastąpiła w Rzymie nominacja dla Rosji biskupów-sufraganów. Ks. Kazimierz Ruszkiewicz, rektor i profesor teologji moralnej w seminarjum warszawskiem, mianowany został biskupem sufraganem warszawskim; ks. Cyryl Lubowidzki, doktor teologji, były administrator djecezji łucko-żytomierskiej, biskupem-sufraganem łucko-żytomierskim; ks. Antoni Baranowski, doktor teologji, biskupem-sufraganem żmudzkim, ks. Henryk Kossowski, rektor seminarjum warszawskiego, biskupem-sufraganem płockim; ks. Karol Pollner, proboszcz kościoła św. Mikołaja w Kaliszu, sufraganem kaliskim". Bliższe szczegóły o nowonominowanych biskupach i sufraganach dajemy na innem miejscu dzisiejszego numeru *Kurjera.*

= *Praw. wiestn.* podaje Najwyżej zatwierdzoną w dniu 12-ym marca r. b. uchwałę rady państwa o trybie dalszej administracji urządzeń włościańskich w Królestwie Polskiem i o nowym etacie wydziału ziemskiego w ministerjum spraw wewnętrznych, który, jak wiadomo, zastąpić ma istniejącą dotąd komisję do spraw włościańskich Królestwa. Według nowego etatu w wydziale zasiadać będzie jeden członek do spraw włościańskich Królestwa Polskiego, urzędnik 5-ej klasy, z płacą 3,500 rs. rocznie.

= Otwarcie kolei dąbrowskiej zada nowy i najcięższy cios żegludze holowniczej na Wiśle. Dotąd powiaty najurodzajniejszej gleby, całe kieleckie, sandomierskie, opatowskie i iłżeckie posługiwały się przy wywozie zboża żeglugą holowniczą na Wiśle. Obecnie środek ten komunikacji stanie się zbytecznym—dwie bowiem odnogi kolei dąbrowskiej, jedna od Kielc w kierunku Miechowa, druga od Bzina w sandomierskie zagarną cały wywóz. W przewidywaniu tego smutnego końca żeglugi, właściciele berlinek i gabar starają się o zbycie swoich statków. Żegluga pasażerska jeżeli odnoga kolejowa z Bodzechowa do Sandomierza przedłużoną nie będzie, nie poniesie szkody.

= W obecnej chwili żegluga parowa na Wiśle, liczy trzynaście większych parowców i dwie łodzie parowe. Z liczby tej rządowych jest 2 („Wisła" i „Narew"), administracji żeglugi parowej 6 („Warszawa", „Płock", „Wisła", „Maurycy", „Konstanty" i „Sandomierz"), spółki handlowej włocławskiej 2 („Włocławek" i „Kujawiak"), fabryki cukru Leonów 1 („Leonów") i dwa prywatne („Zefir" i „Marie-Toni") łodzie parowe (2) są w posiadaniu Towarzystwa wiślarskiego.

= Roboty około nowego skweru, położonego wzdłuż prawego wału alei Jerozolimskiej w kierunku Wisły, już rozpoczęto; ustronny ten kącik, po obsadzeniu go drzewami i krzewami, zaciszem swem i wysokiem położeniem nad aleją będzie zapewne

podczas letnich upałów gromadził wielu spragnionych spoczynku.

= Sąd pokoju XIV-go rewiru, mieszczący się dotychczas przy ulicy Brackiej i Widok przeniesiony został do nowowybudowanego domu na rogu Siennej i Sosnowej pod nrem 19a.

= W dniu dzisiejszym przybywa do Warszawy pożegnana niedawno truppa cyrkowa rodzeństwa Cinisellich.

= List Kraszewskiego.

Jeden z naszych znajomych otrzymał w dniu wczorajszym list od Kraszewskiego, w którym jubilat na stan swojego zdrowia się użala.

Pismo zdobne ręczną winietą wskazuje, iż nestor naszych pisarzy każdą chwilę zużywa na zaspokojenie artystycznych i intelektualnych popędów swojego ducha...

= Śpiew kościelny.

Dziś o godzinie 4-ej po południu w kościele popijarskim przy ulicy Świętojańskiej odbędzie się próba utworu Mercadantego „Siedm słów Chrystusa”.

Wykonanie nastąpi jutro pod batutą p. Quatrinego.

= „Kanarki” nie dają za wygranę.

Nieszczęśliwe starożytne arki, wypierane przez tramwaje na każdym kroku, czynią co mogą, aby przedłużyć chwile swojego istnienia.

W porze nocnej, zatrzymują się one na placach i ludniejszych ulicach celem ofiarowania swoich usług opóźnionym mieszkańcom miasta.

Przedsiębiorstwo to nie cieszy się jednakże wielkiem powodzeniem chociażby z tego względu, iż trudno dostawić na miejsce osoby zamieszkałe w rozmaitych kierunkach.

I pomysłowość nie pomoże gdy fatalizm wda się w jaką sprawę!

= Pożyteczna rozrywka.

Członkowie stowarzyszenia subjektów handlowych za przykładem członków klubu wioślarskiego rozpoczęli zbiorowe lekcje konnej jazdy w tatersalu warszawskim.

Lekcje odbywają się w godzinach wieczornych.

= Dla gołębiarzy.

Zwyczaj tolerujący łapanie cudzych gołębi, a będący istną plagą dla prawdziwych amatorów tego ptastwa, wkrótce zapewne zniesiony zostanie.

Na mającym się odbyć w tych dniach w Wiedniu kongresie ornitologicznym pomiędzy innemi postawioną będzie kwestja wzbronienia łapania gołębi.

Ponieważ protektorat zjazdu przyjęło kilku panujących, a także bardzo wiele osób zajmujących wysokie stanowiska, niema więc wątpliwości, iż postanowienie zjazdu otrzyma aprobatę rządów, a tem samem w przyszłości złapanie cudzego gołębia uważanem będzie za przywłaszczanie własności i pociągnie za sobą odpowiedzialność karną.

= Spadek.

Słyszeliśmy, iż sprawa spadku po ś. p. Ksawerym Rozwadowskim ostatecznie zadecydowaną zostanie.

Cały spadek wynosić ma 3,000 funtów szterlingów.

Dwaj sukcesorowie już się podobno wylegitymowali i wkrótce podniosą sumę.

= Hymen.

Ubiegły karnawał odznaczał się niepraktykowaną dotąd liczbą zawartych związków małżeńskich, co jednak nie przeszkadza, iż wiele młodych par jednocześnie z ukończeniem postu uklęknie na stopniach ołtarza.

Według wiadomości zaczerpniętych w kancelarjach parafjalnych, w pierwszym zaraz tygodniu poświętnym odbędzie się mnóstwo ślubów, które już zostały zadeklarowane.

= Niebezskuteczna dyskusja.

W pewnem towarzystwie prowadzono rozmowę o... wyrobach bławatnych zagranicznych, porównywając je z krajowemi.

Piękniejsza połowa towarzystwa zachwycała się nad pięknością i gustem zagranicznych materyj, brzydka dowodziła i stwierdzała dowodzenie kostjumem jednej z nadobnych pań, iż krajowe wyroby równie są piękne, gustowne i tańsze.

Po długich sporach „brzydcy” przedysputowali „piękne”...

Zdaje się, iż głównie przekonał je kostjum pięknej towarzyszki.

Za przegranie sprawy „piękne” zobowiązały się nosić przez cały sezon wiosenny kostjumy z materji wyrobu krajowego.

Dla ścisłej kontroli wyznaczono jedną z pań i dwóch mężczyzn; ostatnich uznano za niedających się przekupić nawet zagranicznego wyrobu jedwabnemi... słówkami.

Czyż tylko?...

= Propaganda spirytyzmu.

Od kilku dni rozdawane są na ulicach jaskrawe reklamy podpisane przez jakiegoś „profesora”, który bezinteresownie wtajemnicza w rzeczy mające związek ze światem pozagrobowym...

Idąc za wskazówką pragnęliśmy stwierdzić cuda obiecywane przez wywoływacza duchów, iż jednak audytorjum znajduje się... w trzeciorzędnym zakładzie gastronomicznym, daliśmy za wygranę odgadując przyczynę reklamowania spirytyzmu...

= Cicha zasługa...

W gminie Brudno widzieliśmy wyżła, zaprawionego do kołysania dzieci.

Właściciel opowiadał nam, iż poczciwy pies wybornie staje do kaczek, pilnuje domu, nosi posyłki do sąsiedniego dworu i wypiastował mu czworo dzieci...

Bywają ciche zasługi!

= Niezręczna otwartość.

Młoda dama zasiada do fortepianu, o czem zawiadamia jednego z gości.

— Panie, teraz przystępuję do egzekucji.

— Ach pani! uzbrajam się w.. rezygnację skazańca.

= Smutne święta.

Prawdziwie smutne święta przepędzi rodzina T. która w przeciągu dwóch dni została nawiedzoną aż czterema nieszczęściami.

Głowa domu p. T. właściciel majętności ziemskiej zmarł w poniedziałek otrzymawszy przededniem wiadomość o pożarze, jaki zniszczył w jego wsi dwór oraz zabudowania gospodarskie.

Pani T. dotknięta nieszczęściem położyła się do łóżka z którego już nie powstała, osierocając siedmioro dzieci.

Nareszcie najstarsza córka w dniu dzisiejszym po kilkodniowej chorobie przeniosła się do wieczności.

Tym sposobem pozostałe rodzeństwo ujrzało się bez rodziców, siostry i dachu nad głową...

= Odzyskana strata.

Donosiliśmy przed kilkoma dniami o skradzeniu na Pradze karety z parą koni panu Gr.

Policja powiadomiona o kradzieży rozesłała telegramy na wszystkie strony i w dniu onegdajszym konie z karetą przytrzymał strażnik ziemski pod Łowiczem, złodziej jednak zdołał ratować się ucieczką.

Wskutek szalonego biegu jeden koń zaraz padł, a i drugiemu nie wiele się należy.

Przynajmniej p. Gr. odzyskał karetę.

= Oszuści.

W dniu wczorajszym policja aresztowała trzech oszustów, którzy działając do wspólki prowadzili od pewnego czasu zuchwały „szantaż”.

Niejaki W. S. ex-obywatel ziemski urządził ruchome biuro „wyszukiwania posad”, a pomocnikami jego byli dwaj faktorzy B. i J., których zadaniem było ściągać kandydatów z kaucjami.

A więc łatwowierni oficjaliści jak ekonomowie, leśniczowie, magazynierzy itp. ujęci wymową S. składali od 50 do 300 rs. kaucje na posady już zapewnione, w zamian czego otrzymywali pokwitowania...

Do czasu jednak dzban wodę nosi!

Dwaj oficjaliści Wi... i Pr... którzy już dawniej złożyli kaucje i niemogli się jakoś doczekać owych posad, zaskarżyli W. S. do policji, przedstawiwszy pokwitowania z otrzymanej kaucji.

Rozwinięto więc początkowo śledztwo tajemne i tak S. jak i jego pomocnicy przedstawili aż nadto materjału do wytoczenia im sprawy karnej o oszustwo i na tej zasadzie wszyscy trzej zostali w dniu wczorajszym aresztowani.

= Miłe spotkanie.

W dniu wczorajszym około godziny 11-ej przed południem, przechodzący przez ulicę Mazowiecką p. J. zaczepiony został bardzo przyjacielskiem przywitaniem przez nieznajomego mu wcale jakiegoś eleganta.

Zanim zdołał mu się przyjrzeć, uczuł już rękę jego w kieszeni, w której znajdowała się dość pokaźna kwota pieniężna, odebrana przed chwilą z poczty.

Zrobił wszakże ruch o tyle energiczny, iż nie dopuścił doprowadzenia do skutku zamiaru zeskamotowania sobie posiadanej sumy.

Mniemany przyjaciel spostrzegłszy, iż ma do czynienia z człowiekiem niezbyt pobłażliwym dla podobnych pseudo-znajomych, salwował się ucieczką.

Chwilka niezorjentowania się mogła była przyprawić pana J. o wielką stratę.

Dla przestrogi przeto innych, podając do wiadomości fakt rzeczony, ostrzegamy, jak oględnie przyjmować należy owe serdeczne przyjacielskie uściski, przy spotkaniu się z podobnymi znajomymi...

= Kradzieże.

W czasie onegdajszego pożaru na Żelaznej pod nrem 13-ym jednemu z mieszkańców p. S. skradziono garderobę, pościel i inne przedmioty, wartość których poszkodowany ocenia na 420 rs.

Na Marjańskiej pod nrem 1-ym skradziono ze strychu bieliznę należącą do kilku lokatorów.

Na dworcu kolei wiedeńskiej z sali pasażerskiej jakiś rzezimieszek zdołał zeskamotować walizkę należącą do p. M., a zawierającą rzeczy wartości kilkuset rubli.

= Bójka uliczna.

W dniu wczorajszym na ulicy Ząbkowskiej na Pradze zaszła sroga bójka pomiędzy trzema robotnikami z jednej strony, a trzema handlarzami z drugiej.

Pierwsi działali zaczepnie i byli pijani.

Handlarze stając w postawie obronnej zranili ciężko w głowę Wincentego J., a handlarz Jankiel W. utracił w bójce oko.

Policja położyła tamę zajściu, wszystkich bijących się odprowadzając do cyrkułu.

= Napad.

Nocy wczorajszej na przedmieściu Targówek napadnięty został Antoni Kalniowski włościanin ze wsi Marki, powracający do domu.

Dwaj napastnicy przewrócili K. jak się zdaje z zamiarem ograbienia.

Napastowany bronił się rozpaczliwie, po chwili jednak uderzony po głowie i mając przygniecione piersi stracił przytomność.

W takim stanie znaleźli go przechodzący ludzie i odwieźli do szpitala praskiego.

Kalniowski po udzieleniu mu pomocy lekarskiej przytomność na chwilę odzyskał, lecz w kilkanaście godzin później w skutek ciężkich ran życie zakończył.

= Pożar.

Wczoraj około godziny 8-ej wieczorem w oficynie drewnianej domu nr 24 (1206) przy ulicy Grzybowskiej w jednem z mieszkań zapaliła się od pieca kuchennego przytykająca do tegoż ściana drewniana.

Przybyli na miejsce wypadku topornicy 4-ej części straży po wyrąbaniu płonącej ściany i rozebraniu pieca, ogień bez dalszych następstw niezwłocznie stłumili.

= Podrzucenie.

Na Tamce pod nrem 6 znaleziono zwłoki niemowlęcia nowonarodzonego.

Śledztwo zarządzono.

= Przy pracy.

Na stacji kolei terespolskiej Wincenty K. zwrotniczy, przy wekslowaniu wagonów pośliznąwszy się upadł na szyny.

W tymże czasie nadjechał wagon, którego koła odcięły K. prawą nogę.

Biednego kalekę odesłano do szpitala na Pradze.

LISTA DAM,

które raczyły przyjąć w r. b. zaproszenie do kwesty wielkotygodniowej przy grobie Zbawiciela po kościołach w Warszawie odbyć się mającej na korzyść:

A) Kościołów rzymsko-katolickich w Warszawie.
B) Warszawskiego Towarzystwa dobroczynności.
C) Towarzystwa pań św. Wincentego à Paulo.
D) Instytucji jałmużniczej dla wstydzących się żebrać przy kościele św. Kazimierza na Nowem-Mieście.
E) Schronienia dla nauczycielek.
F) Opatrzenia ubogich wychodzących ze szpitali cywilnych warszawskich.

A. KOŚCIOŁY:

1) **Katedralny i metropolitalny św. Jana** (ulica Świętojańska).

Na rzecz powyższych kościołów i zakładów dobroczynnych.

W piątek: pp. Jadwiga z Reklewskich Szmidecka z córką Krystyną, Stefanja z Staniewskich Szmidecka, oraz panny Zofja i Michalina Holcówny; delegowany Antoni Reklewski.

W sobotę: Pelagja Leśniewiczowa z pannami Stanisławą i Wandą Zarembiankami; delegowani: Józef Dunin Borkowski, Kalikst Dunin Borkowski i Zygmunt Chełmiński.

Na rzecz wyłączną przytulku dla ubogich dzieci (Rodzina Marji) przy ulicy Żelaznej nr 47:

w piątek: marszałkowa Katarzyna Szostakowska, Marja z Dzwonkowskich Puchalska, Natalja z Zalutyńskich br. Taubowa z córkami, z Pierlingów Kruszczyńska z córką Katarzyną, panną Marją Szczuczanką i Jadwigą Olchowiczówną;

w sobotę: Augusta z Sakowiczów Małachowska, Oktawja z Gnatowskich Lewandowska, Aleksandra z Maciejowskich Pierlingowa, Wanda z hr. Starzeńskich Niemiryczowa.

2) **Matki Boskiej Łaskawej** (dawniej ks. pijarów) przy ulicy Świętojańskiej.

Na zakłady dobroczynne i kościoły.

w piątek: pp. Wiktorja z Dudrewiczów Leonowa Dudrewiczowa, Marja z Kolbergów Jasińska z pannami Anną i Katarzyną Skorupskiemi; delegowany Lechowicz Edward;

w sobotę: pp. Aleksandra z Leśkiewiczów Karasińska, Helena z Augustowskich Steinauerowa, Adela z Owczarskich Thiemowa z pannami Melanją Noińską i Eugenją de Greffé; delegowany Kazimierz Leśkiewicz.

3) **św. Anny** (dawniej OO. bernardynów) Krakowskie-Przedmieście.

I. Na zakłady dobroczynne i kościoły:

w piątek: pp. Jadwiga z z Nowomiejskich Lucjanowa Ursin Niemcewiczowa z córką Felicją Rajmundową Kamińską

z panną i panną Marją Telszewską; delegowany Rajmund Stanisław Kamiński adwokat i Stanisław Telszewski;

w sobotę pp. Zofja z Parysotów Stabrowska z siostrą Julją Parysotówną i Marją z Sulikowskich Żerowa z panną Anielą Tomaszewską; delegowani Pawłowski Władysław i Borzęcki Władysław.

II. Na wyłączny dochód warszawskiego Towarzystwa dobroczynności:

w piątek zrana: Wanda z Rutkowskich Wilczewska z panną Eugenją Hlebicką Józefowiczówną; od 2-ej po południu pp. z hr. Przeździeckich hr. Wincentowa Walewska; delegowany Feliks hr. Grabowski;

w sobotę: od 3-ej do 5-ej pp. Jadwiga z Horwattów Kieniewiczowa z córkami, w godzinach południowych: Cecylja z Michałowskich Hlebicka Józefowiczowa z panną Eugenją Hlebicką-Józefowiczówną i Wanda z Rutkowskich Wilczewska, delegowany r. st. Rutkowski Kazimierz.

4) **Św. Józefa Oblubieńca** (dawniej OO. karmelitów) na Krakowskiem-Przedmieściu.

I. Na zakłady dobroczynne i kościoły:

w piątek: pp. Róża Janaszowa i Władysławowa Krzywoszewska, delegowany Werner Józef r. st.;

w sobotę: pp. Lucyna Cwierczakiewiczowa, z pannami Marją Kościołkowską i Heleną Płużańską, z Płużańskich Zygmuntowa Twarowska; delegowany Puchalski Metodjusz.

II. Na szpital dziecięcy:

w piątek: pp. Jadwiga z Pruszaków Garczyńska, z córką Wandą, Marja z Koźmianów Krzymuska z córkami Teodorą, Marją i Zofją.

w sobotę: pp. Kamilla z Zagajewskich Jaźwińska z córkami Gabrjelą i Józefą, Wanda z Trębickich Aleksandrowa Trębicka z córkami Jadwigą i Marją.

III. Na reperację posadzki w tymże kościele:

w piątek od 12-ej do 5-ej: Marja z Pereświet-Sołtanów Chludzińska z córkami Marją i Jadwigą. Alina z Chomińskich Pereświet-Sołtanówa, od 5 ej do 7-ej Romana z Popielów Święcka, Marja z Faszczów Lissowska, Marja hr. Grabowska;

w sobotę: Marja z Pereświet-Sołtanów Chludzińska z córkami Marją i Jadwigą, Wiktorja z Chodkiewiczów Pereświet-Sołtanowa, Marja z Faszczów Lissowska, Alina z Chomińskich Pereświet-Sołtanowa.

5) **Opieki św. Józefa** (PP. wizytek na Krakowskiem-Przedmieściu).

I. Na zakłady dobroczynne i kościoły:

w piątek: pp. Rozalja z Daszewskich Karwowska z córką Eleonorą, Marja z Kozłowskich Mejerowa, Józefa z Regulskich Chodecka; delegowani Dembowski Wacław i Klemens Karwowski;

w sobotę: pp. z Otockich Edwardowa Karnkowska z córką Felicją, z Chrzanowskich hr. Ronikierowa, delegowany Jan Byszewski.

II. Na rzecz wyłączną Towarzystwa pań św. Wincentego à Paulo:

w piątek i sobotę: pp. Marja z hr. Kwileckich Zawiszyna, Stefanja z hr. Ilińskich Laska.

6) **Św. Krzyża** (Krakowskie-Przedmieście).

Na zakłady dobroczynne i kościoły:

w piątek p. Józefa z Feiglów Samkowska, delegowany Ludwik Temler;

w sobotę: pp. Zuzanna z Sumińskich Barszczewska z córkami Wandą i Karoliną, Henrjeta z Fragetów Chłopicka; delegowany Piechowski Aleksander.

II. Na rzecz wyłączną Towarzystwa pań św. Wincentego à Paulo:

w piątek i sobotę: Paulina z hr. Krasińskich Ludwikowa Górska, Hortensja z hr. Małachowskich hr. Małachowska, Julja z ks. Golicynów Konstantowa Górska z córką Marją, hr. Michałowa Starzeńska.

7) **Św. Aleksandra** (na placu Trzech Krzyży).

I. Na zakłady dobroczynne i kościoły:

w piątek: pp. Cezaryna z Kosackich Przesmycka z córkami Marją i Ludwiką i pani Marja Marchwicka; delegowany Michałowski Marceli.

w sobotę: pp. Helena z Maciejowskich Gnoińska, Marja z Hauków Kosińska, z Skirmuntów Olszowska; delegowany Michałowski Marceli.

II. Na rzecz wyłączną szkółki dla biednych dziewcząt przy ulicy Hożej:

w piątek od 10-ej do 4-ej: pp. Franciszka z Otockich Karnkowska z córką Felicją, Olga z hr. Czackich Iżycka z córkami Pelagją i Marją, Józefa Rembielińska i Helena z Hildów Schölloss Pajdly, od 11-ej do 3-ej p Aleksandra z Leów Wertheimowa; od 5-ej do 8-ej: z Zalutyńskich Natalja br. Taubowa z córkami Karoliną i Janiną, z Horwattów Kieniewiczowa z córkami Zofją i Klotyldą;

w sobotę od 10-ej do 2-ej: pp. z Zalutyńskich Natalja br. Taubowa z córkami, od 11-ej do 2-ej p. Aleksandra z Leów Wertheimowa; od 2-ej do 8-ej pp. Anna Ludwikowa Thoanesowa z panną Marją Gąsiorowską, Olga z hr. Czackich Iżycka z córkami Pelagją i Marją, Helena z Hildów Schölloss-Pajdly i Józefa Rembielińska; delegowany na oba dni Antoni Rembieliński, adwokat.

8) **Św. Trójcy** (dawniej Ks. trynitarzy) na Solcu.

Na zakłady dobroczynne i kościoły:

w piątek i sobotę: pp. Teofila Puchalska z pannami Teresą Szalawską, Marją Surynówną i Leokadją Zienciakiewiczówną; delegowany na oba dni Wroncki Leopold.

9) **Św. Barbary** (na byłym cmentarzu świętokrzyskim).

Na zakłady dobroczynne i kościoły:

w piątek i sobotę: pp. Antonina z hr. Krasickich Nëuhoff-Lëy z córkami, Marja Dziekońska, Filomena z Neühoff-Lëyów Kaszowska, delegowany na oba dni Albin Dziekoński.

10) **Wszystkich Świętych** (na Grzybowie).

Na zakłady dobroczynne i kościoły:

w piątek: pp. Aniela z Danielskich Chudzyńska, Natalja Korsakowa z córkami Anną i Julją; delegowany Juljan Heppen.

w sobotę: pp. Józefa z hr. Tarłów Bronisz-Makowska z hr. Rozalją Tarłówną i panną Marją Ciełecką; delegowany Makowski Bronisz Michał.

11) **Św. Karola Boromeusza** (przy ulicy Chłodnej)

Na zakłady dobroczynne i kościoły:

w piątek: pp. Laura z Wiorogórskich Mitkiewiczowa z panną Bronisławą Jerzyna Ostrowską, Paulina z Beelich Fröhlichowa i Laura z Podgórskich Krajewska; delegowany Wiśniewski Seweryn;

w sobotę: pp. Biegańska z panną Emilją Jałowicką, Leontyna Resslerowa z córką Heleną, Emilja Szczycińska z pannami Heleną i Zofją Opienskiemi; delegowany Ginett Józef.

12) **Narodzenia Najświętszej Marji Panny** (dawniej OO. karmelitów na Lesznie).

Na zakłady dobroczynne i kościoły:

w piątek: pp. Karolina z Dommlów Kochanowska z pannami Jadwigą Rentlówną i Felicją Kozakowską; delegowany Komierowski Ksawery;

w sobotę: Marja z Krawczyńskich Wiktorowa Borowska, Michalina Krawczyńska z córką Anielą. Józefina z Krawczyńskich Emilowa Kinzelowa z pannami Kassyldą Florkiewiczówną, Marją Wojewódzką i Jadwigą Goreczycką; delegowany Józef Bielski.

13) **Św. Antoniego** (dawniej OO. reformatów) przy ulicy Senatorskiej).

I. Na zakłady dobroczynne i kościoły:

w piątek: pp. Zofja z Ryksów Leska, Aleksandra z Leskich Malinowska z pannami Józefą Leską i Aleksandrą Świeszewską; delegowany Jędrzejewicz Antoni;

w sobotę: pp. Aleksandra z Okęckich hr. Skarbkowa z córką Marją, Julja z hr. Ledóchowskich Gadomska; delegowany Gadomski Konstanty.

II. Na rzecz wyłączną domu warszawskiego schronienia „Przytulisko“ (przy ulicy Wilczej):

w piątek od 12-ej do 2-ej pp. Marja Korecka z córką Heleną, od 2-ej do 5-ej Michalina z Zaleskich hr. Kossakowska, Ludwika z Sianożęckich Ciechanowiecka z córką Marją i panną br. Aleksandrą Mohrenheimówną, od 5-ej do 7-ej Olga z hr. Czackich Iżycka z córkami Pelagją i Marją:

w sobotę od 12-ej do 2-ej p. Marja Korecka z córką Heleną, od 2-ej do 5-ej pp. hr. Michalina z Zaleskich Kossakowska z br. Aleksandrą Mohrenheimówną, Ludwika z Sianożęckich Ciechanowiecka z córką Marją, od 5-ej do 7-ej Stefanowa z Simlerów Spiessowa z pannami Różą Miaskowską i Natalją Brunówną.

14) **Przemienienia Pańskiego** (dawniej OO. kapucynów) przy ulicy Miodowej.

I. Na zakłady dobroczynne i kościoły:

w piątek: pp. Balbina z Wołowskich Zalewska z pannami Marją Tyrchowską i Marją Matecką; delegowany Wierzbowski Gabrjel;

w sobotę: pp. Michalina z Hermanów Bartoszewicka z córką Teresą i panną Zofją Rostworowską; delegowany Jeziorański Władysław.

II. Na rzecz wyłączną domu schronienia nieuleczalnych i paralityków:

pp. Marja z Światopełk-Zawadzkich hr. Grabowska, Natalja hr. Potocka.

15) **Św. Marcina** (dawniej OO. augustjanów) przy ulicy Piwnej.

Na zakłady dobroczynne i kościoły:

w piątek: pp. Helena Pętkowska z pannami Marją i Stanisławą Mikułowskiemi; delegowany Herkner Ludwik;

w sobotę: pp. Bronisława Puchalska z pannami Heleną i Marją Kołakowskiemi; delegowany Karassowski Aleksander.

16) **Św. Ducha** (po-pauliński) wprost ulicy Mostowej.

I. Na zakłady dobroczynne i kościoły:

w piątek: pp. Michalina z Konarzewskich Zalewska z pannami Natalją i Stanisławą Zalewskiemi; delegowany Krukowski Aleksander:

w sobotę; pp. Emilja z Hoffmanów Kicińska z córką Marją Wisnowską, Marja z Godowskich Michałowska z córką Haliną; delegowany Wierzbowski Gabrjel.

II. Na korzyść schronienia nauczycielek (przy ulicy Żurawiej)

w piątek: pp. pp. Marja z Brezów Kalksztejnowa, Józefa z Goldstandów Kronenbergowa, Izabella z Goldstandów Brezowa; delegowany Zaleski Antoni;

w sobotę: pp. Romana z Popielów Święcka, Izabella z Kurtzów Smolikowska z córką Heleną; delegowany Wolski Ludwik.

17) **Św. Jacka** (dawniej OO. dominikanów) przy ulicy Freta.

Na zakłady dobroczynne i kościoły:

w piątek: pp. Weronika z Puchalskich Elszykowa z córkami Anną i Marją i pannami Lucją i Michaliną Flamównemi; delegowanyny Jan Dahlen;

w sobotę: pp. Józefa z Fursewiczów Worytkowa z córką Izabellą i Julja Dąbrowska z pannami Heleną i Stanisławą Święcińskiemi; delegowany Skrzyżewski Czesław.

18) **Św. Kazimierza** (PP. sakramentek) na Nowem Mieście.

Na zakłady dobroczynne i kościoły:

w piątek: pp. Karolina Welinowiczowa i Aniela Wilczyńska; delegowany Antoni Rzeszotarski;

w sobotę: pp. Ksawera z Kiersnowskich Dylewska z pannami Leontyną Rewolińską i Marją Dylewską, delegowany Zygmunt de Hauke.

19) **Panny Marji** (na Nowem Mieście).

Na zakłady dobroczynne i kościoły:

w piątek: pp. Aleksandra z Czarnomskich Wróblewska z panną Zofją Rozalją Rozwadowską; delegowany Bleszyński Mieczysław;

w sobotę: pp. Zuzanna Gronauowa, z córkami Marją i Aleksandrą i Marja Biehlerowa z córką Karoliną, delegowany Sąchocki Konrad;

20) **Św. Franciszka Serafickiego** (dawniej OO. franciszkanów) przy ulicy Zakroczymskiej.

Na zakłady dobroczynne i kościoły:

w piątek: pp. Augustowa z Roeslerów Hochowa, Józefowa z Wolinów Roeslerowa, Lucjanowa z Laskowskich Bojasińska, delegowany Kiersz Władysław;

w sobotę: pp. Józefowa Juszczykowa z córką Marją oraz pannami Walerją Górską i Łucją Durussel; delegowany Żuliński Aleksander.

21) **Św. Andrzeja Apostoła** (dawniej OO. bonifratrów) przy ulicy Bonifraterskiej.

Na zakłady dobroczynne i kościoły:

w piątek i sobotę: pp. Aniela z Święcickich Wojtkiewiczowa z siostrami Karoliną i Natalją i panną Kazimierą Wnorowską; delegowany na oba dni Zakrzewski Leon.

22) **Św. Karola Boromeusza** (na Powązkach).

Na zakłady dobroczynne i kościoły:

w piątek: pp. Bronisława z Kołudzkich Jastrzębska z panną Marją Dąbrowską; delegowany Jan Sikorski;

w sobotę: pp. Marja z Lipińskich Łagunowa, Anna z Skórkowskich Izdebska z panną Marją Langnerówną; delegowany Stanisław Pfeiffer.

23) **Parafjalny Loretański** (na Pradze).

Na zakłady dobroczynne i kościoły.

w piątek rano: pp. Konstancja z Janowskich Brzeziniowa z siostrą; popołudniu Marja z Piaszczyńskich Piaszczyńska, Jadwiga z Chełmińskich Skoryna; delegowany Skoryna Cezary;

w sobotę rano: Zofja z Zawiszów Czaplicka z panną Marją Chojnacką; wieczorem: Bogusławska, z Palickich Brzezicka z panną Heleną Gąsiorowską: delegowany Piaszczyński Henryk.

B) KOŚCIOŁY i KAPLICE INSTYTUTOWE.

1) **W gmachu warszawskiego Towarzystwa dobroczynności** (na Krakowskiem-Przedmieściu).

w piątek: pp. Aleksandra z Lawalów hr. Kossakowska z hr. Aleksandrową Kossakowską i hr. Helena Mikorska, delegowany Werner Antoni;

w sobotę: pp. hr. Aleksandra Kossakowska i hr. Helena Mikorska; delegowany: hr. Skarbek Henryk.

2) **W szpitalu Dzieciątka Jezus** (plac Warecki)

pp. Stefanja z Zielińskich Leowa i Marja Erlichowa.

3) **W szpitalu dla dzieci** (ulica Aleksandrja nr 18).

w piątek: pp. Julja Bogkowa z pannami Aliną Morzkowską i Jadwigą Matuszewską. Walerja z Kamockich Myszkowska z panną Heleną Bartoszewicką, Franciszka z Leskich Zarzycka;

w sobotę: pp. Aleksandra z hr. Potockich hr. Potocka, Pelagja z hr. Zamojskich hr. Branicka.

4) **W instytucie św. Kazimierza** (na Tamce).

w piątek i sobotę: Amelja z hr. Łubieńskich hr. Krasińska, Marsja z Orsettich hr. Łubieńska.

5) **W instytucie oftalmicznym** imienia księcia Edwarda Lubomirskiego (ulica Smolna-górna) nr 4.

w piątek: od 12-ej do 3-ej Marja z Oborskich Michałowska z córką Zofją, od 3-ej Ewelina z hr. Łubieńskich Wacławowa Popielowa.

w sobotę: p. Jadwiga z hr. Platerów ks. Karolowa Radziwiłłowa.

6) **W zakładzie „Przytulisko“ dla biednych kobiet** (ulica Wilcza nr 3).

w piątek i sobotę: pp. Karnicka z córkami i panną Magdaleną Andrzejkowiczówną.

7) **W szpitalu św. Ducha** (przy ulicy Elektoralnej).

w piątek: pp. Eugenja z Boninów Sławianowskich Kiersnowska z siostrą Lubomiłą Bonin Sławianowską i z Horoszewskich Żylińska z córkami Michaliną i Zofją;

w sobotę: pp. Miłosława z Boninów Sławianowskich Kaszewska z siostrą Lubomiłą Bonin Sławianowską, Walerja z Malettskich Marenowa z córką Antoniną Morzkowską.

8) **W przytułku ubogich dzieci** (Rodzina Marji) ulica Żelazna nr 47.

w piątek i sobotę: pp. Stanisławowa Kronenbergowa, Zygmuntowa hr. Rzyszczewska.

9) **W domu schronienia opieki Najświętszej M. Panny** (penitentek, ulica Żytnia nr 1).

w piątek: pp. Karolina Januszowa Rostworowska, Adela z hr. Lanckorońskich Tytusowa Dębowska;

w sobotę: pp. z hr. Zyberków-Platerów hr. Iza Przeździecka. Marja z hr. Przeździeckich hr, Walewska z hr. Teresą Łubieńską.

10) **W domu schronienia starców św. Ducha i N. Panny Marji** (przy ulicy Przyrynek).

w piątek i sobotę: pp. Ludwika Miecka z pannami Józefą Zawadzką i Zofją Milewską; delegowany Stanisław Badowski.

11) **W domu schronienia paralityków i nieuleczalnych** (ulica Nowowiejska nr 12).

w piątek; z hr. Zyberków-Platerów hr. Iza Przeździecka z hr. Teresą Łubieńską;

w sobotę: pp. Marja z Horodeńskich Mazarakowa z córką Anną i panną Marją Garbińską.

12) **W kościele św. Andrzeja** (PP. kanoniczek), na placu Teatralnym.

Na rzecz niezamożnych kościołów:

w piątek: pp. Marja z Szemiotów ks. Aleksandrowa Drucka-Lubecka, Konstancja z hr. Sołtyków Michałowa Karnicka, Jadwiga z hr. Platerów ks. Karolowa Radziwiłłowa;

w sobotę: pp. Jadwiga z Hermanów Brzezińska, Emilja z Łubińskich Józefowa Brzezińska.

Warszawa, dnia 9 kwietnia 1884 r.

Prezydujący w komitecie do urządzenia kwesty,
radca stanu *Józef Byszewski.*
Członek komitetu *Jan Gautier.*

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Zygmunt **Górski,** towarzysz sztuki drukarskiej, opatrzony św. sakramentami, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie rozstał się z tym światem w dniu 8 kwietnia r. b., przeżywszy lat 33. Pozostali: żona, matka, bracia i siostry zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Krzyża w dniu 10 kwietnia, we czwartek, o godzinie **6-ej** po południu, na cmentarz powązkowski.

† Ś. p. Aleksander **Korzybski,** obywatel ziemski, b. kapitan 2-go pułku ułanów, kawaler złotego krzyża „Virtuti militari“, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, przeniósł się do wieczności w dniu 8 kwietnia r. b., przeżywszy lat 77. Nabożeństwo żałobne i pochowanie zwłok w grobach familijnych odbędzie się w Wilczyskach w dniu 11 kwietnia r. b., na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —1275—

— B. p. Pinkus **Heilpern,** b. kupiec 1-ej gildy, agent przysięgły giełdy warszawskiej, zmarł w 81 roku życia.

—1267—

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Wiedeń 9-go kwietnia.

Cesarz, zwiedzając dzisiaj wystawę ornitologiczną, podziwiał szczególnie okazały zbiór orłów hr. Włodzimierza Dzieduszyckiego.

Berlin 9-go kwietnia.

Cesarz Wilhelm ma się lepiej i zamierza odbywać swoje codzienne przejażdżki spacerowe.

Paryż 9-go kwietnia.

Wielka rada chińska uchwaliła utrzymać stosunki pokojowe z Francją.

Sofja 9-go kwietnia.

Meetingi panbułgarskie organizowane były przez zaufanych księcia Aleksandra.

Bukareszt 9-go kwietnia.

Ministerjum Bratiano cofnęło swą prośbę o dymisję wobec wyrażonego mu przez obie izby zaufania.

Konstantynopol 9-go kwietnia.

Porta ustąpiła żądaniu patrjarchy i zwróciła mu berat uzupełniony co do formy wedle żądania. Patrjarcha przesłał berat radzie fanaru, upominając by była umiarkowaną w swych wymaganiach.

Kair 9-go kwietnia.

Przybyły z Chartumu do Berberu poseł donosi, iż wojska nieregularne w Chartumie zbuntowały się. Urzędowego potwierdzenia tej wiadomości dotąd niema.

Petersburg 9-go kwietnia.

Ze Szlisselburga donoszą, iż Newa oczyściła się od lodu na 10 wiorst wyżej ujścia.—Kasjer wydziału dobroczynności publicznej w Tyflisie zastrzelił się. Słychać o roztrwonieniu pewnej części powierzonych mu funduszów.

Charków 9-go kwietnia.

Wskutek choroby prokuratora rozprawy sądowe w sprawie intendenta Buszena, wstrzymano do soboty.—Izba sądowa uwolniła od odpowiedzialności cywilnej osoby oskarżone o nadużycia na komorze w Reni.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 9-go kwietnia (godz. 6 m. 25.)

Wiadomości finansowe przyjazne, a także i ostateczne upewnienie się co do zdrowia cesarza Wilhelma wzmocniły nieco usposobienie giełdy i skłoniły do nieco większego ożywienia. W ten sposób wczoraj poniesione straty kursowe w znacznej części odzyskane zostały. Wartości spekulacyjne dosyć dobrze się trzymały. Akcje kredytowe odzyskały wczoraj stracone trzy marki i wróciły do notowania 542. Na rynku wartości kolejowych niemieckie z łatwością utrzymały się we wczorajszym poziomie, austrjackie nieco słabiej. Wartości górnicze mocno przy zwyżce kursowej. Losy tureckie również wyżej. Rynek rent kolejowych i obcych bardzo małe wykazuje zmiany. Ruble prawie bez zmiany. Żyto w obudwu terminach nieco słabiej przy obniżce na cenie.

Berlin 0-go kwietnia, g. 5 m. 5 wieczór (*notowanie urzędowe giełdy*).

Bilety banku rosyjs. w tranz. natychm.	207.40
Weksle na Warszawę	206.90
Weksle na Petersburg krótkoterminowe	206.50
Weksle na Petersburg długoterminowe	204.50
Bilety banku ros. na dostawę	207.50
Wschodnia pożyczka II-ej emisji . . .	60.—
Akcje kredytowe.	542.—
Listy zastawne serja I-sza.	64.—
Weksle na Londyn krót.	—.—
„ „ długot..	—.—
Żyto z dostawą na jesień.	139.25
Żyto na wiosnę	143.—

Petersburg 9 go kwietnia, g. 7 m. 5 wiecz. (*notowanie urzędowe*).

Weksle na Londyn	$24^{15}/_{32}$
Pożyczka premjowa I-ej em. .	$219^{1}/_{4}$.
„ „ II-ej em. .	$209^{1}/_{2}$
Półimperjały	8.11.

Najważniejszy z kursów rubli dotyczących—najwięcej miarodajny—a mianowicie kurs rubli na dostawę końcomiesięczną nie uległ zmianie. Inne na temże polu bardzo drobnym uległy zmianom, które raczej brak ruchu i obrotów niż istotne osłabienie wykazują. Dowodzi to, iż wczorajszy popłoch na giełdzie warszawskiej i szybkie ku zwyżce dążenie było przynajmniej przedwczesne. Giełda berlińska dotychczas nie traci nadziei nowej pożyczki rosyjskiej, pomimo kilkakrotnych zaprzeczeń ze źródła urzędowego. Zebranie giełdowe dzisiejsze będzie zapewne prawie zupełnie bezczynne z powodu święta u izraelitów. W każdym jednak razie o ile, jak się tego spodziewać należy z Berlina, nie nadejdą nowe groźby dalszej obniżki, trzeba będzie cofnąć się nieco z wygórowanych stanowisk, na jakiej wczoraj kursa zapędzono. W dniu poprzednim notowano: 207.40, 207.50, 539, 140, 143.25. *J. Wł.*

Sprawozdanie z handlu skórami.

Targ praski pozostaje w tych kilku ostatnich tygodniach w jednakowej sytuacji. Dostawy na czas postu są znacznie zmniejszone, a ztąd i ceny skór ciągle na jednakowym pozostają poziomie.

Płacą na sztuki 9—16 rs.

Na wagę skóry nieoczyszczone z rogami z wołów krajowych, lżejsze—60, 65—70-funtowe po 13 i $13^{1}/_{2}$ kop. za funt, z wołów stepowych, cięższe, 70, 75, 80 i 85-funtowe $15^{1}/_{2}$, 16—$16^{1}/_{2}$ kop. za funt.

Skóry oczyszczone o $1^{1}/_{2}$ kop. na funcie wyżej $14^{1}/_{2}$ do 18 kop. za funt stosownie do wagi całej skóry.

Skórki cielęce warszawskie 2.40—3.60 za decher.

Co do skórek cielęcych prowincjonalnych, zjawili się na rynku warszawskim nowi konkurenci na ten artykuł, a mianowicie niemieccy i austrjaccy handlarze.

Wskutek tego ceny podniosły się mniej więcej o 50 kop. na decherze, czyli partji z 10 sztuk złożonej—do 11—13.50.

Kupcy ci nie kupują wedle tutejszego zwyczaju na dechery, lecz na pudy po 18—20 za pud, stosownie do ich suchości.

Jeżeli konkurencja ta trwać będzie dłużej, cena podnieść się może o wiele więcej. Jest to jeden dowód więcej uciskającego wpływu taryfy celnej z r. 1882 na handel skórami, które kupcy zagraniczni kupować mogą u nas swobodnie i bez cła wywozić, czyniąc wielką konkurencję garbarzom miejscowym, którzy przy wysokiem cle przywozowem, zakupów za granicą czynić nie są w stanie.

J. Wł.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez siostry miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej:

Tamka nr 25. Posiedzenie dnia 27 marca.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
3	Twarda	Credo Marja	Mąż chory, dz. dr. 7.
53	Grzybow.	Zielińska An.	Wdowa, chora, dzieci dr. 4.
9	Nowowie.	Sosnowski Sy.	Żona zmarła obecnie, dz. 3.
39	Pańska	Drensz Balbi.	Mąż w szpitalu, dz. dr. 3.
43	Twarda	Cimcioch Kat.	Wdowa, dz. dr. 3.
1	Sapieżyń.	F. Rakowicz	Sparaliżowany, dz. dr. 2.
5	Długa	Garwoła M.	Niewidoma.
35	Dzika	S. Tyszybów	Wdowa, dz. dr. 3.
15	Wolność	Szczeblewska	Sparaliżowana.
13	Żytnia	Zarzycka Ana.	Mąż chory, dz. dr. 4.
184	Praga	Humięcka A.	Wdowa, ciężko chora, dzieci dr. 5.
241	Praga	Piekut Julja	Wdowa, chora, dz. dr. 3.
243	Praga	Pol Emilja	Wdowa, chora, dz. dr. 3.
291	Praga	Hołda Ludwik	Wdowiec, dz. dr. 4.
27	Dobra	Pichelska J.	Wdowa, dz. dr. 3.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu K. Ch.*—Nazwisko wiadomej dziewczynki możemy sz. panu zakomunikować nie wcześniej jak po powrocie osoby, która nam fakt zakomunikowała.

— *Panu Z. Z. w Sławatyczach.* — W niektórych krajach, np. w Prusiech, istnieje przepis dozwalający podróżnym mającym pilny interes korzystać z pociągów towarowych, za opłatą taksy za jazdę pierwszą klasą. U nas tego zwyczaju nie ma i jeżeli owemu młodzieńcowi pozwolono jechać, stało się to przez nadużycie, za które pozwalający mógłby być odpowiedzialnym.—Projekt wystawy piękności zakomunikowaliśmy kronikarzowi.

— *Pani Marji T.*—Poezje naśladowane wyjątkowo tylko umieszczamy, dlatego nadesłane naśladowanie z Lamartina umieszczone nie będzie.

— *Panu K. Wiar.*—Bywają osobniki niegrzeczne, ale ogółowi młodzieży warszawskiej niegrzeczności zarzucać niepodobna.

TABELA WYGRANYCH

w drugim dniu ciągnienia 3-ej klasy 142-ej Loterji klasycznej

dnia 9-go marca 1884 roku.

(Podług tabeli tymczasowej Ch. Keltera).

Rs. 5000 Nr 17537 — **Rs. 3000** Nr 3371 — **Rs. 2000** Nr 4671 — **Rs. 1500** Nr 21763 — Po **Rs. 1000** NN-ra 3866 8721 — Po **Rs. 500** NN-ra 21406 15319 4362 — Po **Rs. 200** NN-ra 644 3149 6173 6523 6716 8584 12580 18437 20808 — Po **Rs. 80** NN-ra 744 725 1420 3766 5787 5818 7384 7516 7934 8639 10023 10195 10769 11244 12643 13247 13935 14215 14255 14858 15122 15182 15544 16294 17937 18797 19158 19736 19782 21131 21424 21571 21910 22670.

Następujące numera wygrały po rs. 60:

10	2013	4431	6981	9120	11487	13639	16062	18292	20685	22817
41	70	4520	7015	28	90	13725	76	18486	20711	55
47	2190	21	7156	36	11696	41	16171	18516	30	61
81	2391	51	59	80	11751	86	87	84	67	69
97	2446	85	7220	9260	93	13872	16200	86	20824	70
115	53	4607	7325	78	11816	77	49	18602	70	97
202	84	97	71	9359	38	86	86	11	20940	22920
77	2550	4735	73	75	99	13968	16325	69	91	78
327	2623	79	7414	86	11944	80	55	18740	21015	92
28	57	92	58	97	72	14148	16423	46	38	23031
32	62	4926	59	9517	78	57	72	58	46	23109
81	86	66	7629	45	92	59	87	82	72	78
448	2741	93	40	85	97	14237	16548	18849	21140	23219
66	2806	5011	49	91	12017	66	90	77	53	64
504	18	89	7802	9631	32	73	16618	18917	57	70
35	2919	5155	8	65	33	81	28	49	21252	23336
72	42	59	18	79	12255	14325	48	57	21471	90
635	66	5342	44	9733	69	34	64	19002	21508	23467
43	95	88	49	46	71	51	84	6	27	
57	99	5505	76	68	72	90	90	8	79	
703	3053	21	77	9854	83	14413	96	11	21693	
812	3109	43	7946	9902	12312	41	16745	33	99	
924	76	64	53	76	81	64	60	47	21710	
62	3207	90	65	90	12419	14514	16806	19103	26	
83	48	5652	8125	10013	63	16	14	80	77	
1012	50	64	52	46	12576	32	19	19212	83	
53	59	78	8211	47	12654	14682	16900	18	21831	
1104	3368	5749	16	75	88	14731	1	41	21994	
29	82	90	70	10176	12719	40	23	19314	95	
35	3423	5814	8315	10200	23	51	73	70	22018	
48	27	31	25	10335	67	89	17189	19436	80	
65	3550	5955	27	10451	85	14834	17219	41	87	
70	3603	66	39	61	12808	14935	64	59	22163	
1206	36	75	47	88	25	53	75	19512	22233	
17	47	6100	66	10553	34	99	92	86	40	
54	3751	45	8446	98	96	15063	17369	19605	46	
99	3810	78	96	10658	12901	71	17433	19722	56	
1413	55	88	8609	10700	73	15112	69	38	22334	
31	3915	6238	26	24	81	15216	17523	39	46	
1575	93	47	8765	71	13003	48	25	65	55	
1630	4063	89	44	10827	83	81	42	79	56	
66	86	6324	50	41	84	15410	97	19866	22410	
89	4120	28	70	10906	13170	30	17632	96	61	
1756	37	60	8814	36	13262	71	67	19938	71	
81	4255	6408	17	10111	68	94	17771	20043	95	
1801	97	73	73	11115	83	15514	17833	63	22501	
2	4301	75	8915	64	13300	53	96	20113	82	
41	26	6512	46	81	40	15718	17903	51	22633	
50	28	6600	56	11345	13486	63	17	20201	74	
64	41	94	9024	67	94	84	18081	27	22710	
1908	70	6735	44	80	13598	15973	18104	20503	28	
19	78	6869	82	93	13610	87	52	20654	74	
53	4426	6927	9105	11467	23	16042	57	71	87	

Rozkład jazdy na drogach żelaznych

POCIĄGI	Odchodzą godziny	minuty	Przychodzą godziny	minuty
Warszawsko-Wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— rano	9	50 wiecz.
Osobowy 3 klasy	11	10 rano	5	55 po poł.
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką				
Kurjerski 2 klasy	9	15 wiecz.	7	15 rano
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa	6	50 wiecz.	10	10 rano
Warszawsko-Bydgoska:				
Kurjerski 2 klasy	3	15 po poł.	2	35 po poł.
Osobowy 3 klasy	7	— rano	10	30 wiecz.
Osobowo-miejscowy 3 kl. do Kutna	4	40 po poł.	8	25 rano
Warszawsko-Terespolska:				
Pocztowy 2 klasy oraz klasa 3 tylko w komunikacji bezpośredniej . .	3	50 po poł.	2	— po poł.
Osobowy 3 klasy	10	30 rano	8	28 wiecz.
Osobowo-towarowy 3 klasy	7	15 wiecz.	8	13 rano
Warszawsko-Petersburska:				
Kurjerski 2 klasy	10	13 rano	7	43 wiecz
Osobowy 3 klasy	6	48 wiecz.	3	33 rano
Pocztowy 3 klasy	11	38 wiecz.	9	8 rano
Nadwiślańska do Kowla:				
Pocztowy	3	40 po poł.	2	— po poł.
Osobowy	8	5 wiecz.	8	12 rano
Osobowy do Lublina	7	45 rano	—	— —
Nadwiślańska do Mławy:				
Pocztowy	5	40 po poł.	11	40 rano
Osobowy	9	20 rano	8	27 wiecz.

— **Statki parowe** odchodzą: Z Warszawy do Płocka codziennie (oprócz niedziel) o godzinie 9 zrana. — Z Płocka do Warszawy codziennie (oprócz poniedziałku) o godzinie 6 zrana. — Z Nowej-Aleksandrji (Puław) do Sandomierza w poniedziałki, środy i piątki o godzinie 5 min. 30 z rana. — Z Sandomierza do Nowej-Aleksandrji (Puław) we wtorki, czwartki i niedziele o godzinie 8 z rana. — UWAGA. Bilety spacerowe do spotkania statku idącego z Płocka po rs 1 od osoby.

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*—Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою.—Варшава 29 Марта (10 Апрѣля) 1884 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner